

## Zapachanie.

Opisać można, czarnej nocy włosy  
mgłę która patrzy przez łzawiące oczy  
dwie krople wody lecące przez chmury  
krzyk który wyrwał jaskinię z natury  
piorun pędzący do celu po skosie  
ślimaka w biegu o życie przez szosę  
wyraz pogardy łapiący powietrze  
masę żelastwa tańczącą na wietrze,  
kropelkę wody na czubku tsunami  
historie bytu pełznącą za nami,  
zdolny opisze planetę od środka  
zapach wiszący na ścianach wychodka  
lecz nie ma słówek i żadnych idiomów  
które opiszą wybuch feromonów.

W.O. 2019.01